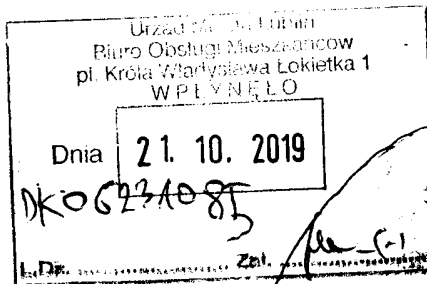




RADNA RADY MIASTA LUBLIN

Monika Orzechowska

Lublin, dnia 21 października 2019 r.



**Pan
Krzysztof Żuk
Prezydent Miasta Lublin**

za pośrednictwem
**Pana
Jarosława Pakuły
Przewodniczącego Rady Miasta Lublin**

INTERPELACJA

dotyczy: **Zbadania stanu drzew w części dzielnicy Rury u zbiegu ulic Nadbystrzyckiej i Glinianej.**

Szanowny Panie Prezydencie,

W imieniu Mieszkańców Dzielnicy Rury oraz własnym zwracam się z prośbą do Pana Prezydenta o zbadanie stanu drzew w części dzielnicy Rury u zbiegu ulic Nadbystrzyckiej i Glinianej, w szczególności z ulic: Letniej, Żniwnej, Słonecznej, Siewnej i z sąsiednich.

Korzenie tych ok. 90-letnich drzew wykrzywiają krawężniki, wyrzuszają gałędy na jezdni (szczególnie na ul. Letniej), zasłaniają światło słoneczne budynkom (ulice Siewna i Pszenna), utrudniają przejazd wysokich pojazdów służb odbierających śmiecie i odpadki. Mieszkańców nękają częste upadki z drzew gałęzi i konarów z wyglądu zdrowych, lecz spróchniałych w środku. Nadmienić pragnę, że dochodziło do niebezpiecznych sytuacji, podczas których spadające konary i gałęzie lądowały na zaparkowanych samochodach, uszkodziły ogrodzenie, jeden upadł tuż przed małym dzieckiem. W pobliżu znajduje się przedszkole i cudem nikomu nic się nie stało, ale mogło być różnie. Mieszkańców bardzo niepokoi widoczny stan niektórych drzew, dlatego zwrócili się zaniepokojeni tą sytuacją z prośbą o wycięcie drzew chorych, zagrażających upadkiem oraz prześwietlenie zdrowych drzew.

Zwracam uwagę również na duży ruch panujący w tej części miasta oraz parkujących studentów utrudniających dojazd do posesji. Wspomniane wcześniej bezwypadkowe na szczęście upadki konarów wymuszają wprost zarezerwowanie środków z budżetu Miasta na konieczne pilne prace sanitarne. Lepiej jest przecież zapobiegać niebezpiecznym zdarzeniom i w przyszłości uniknąć groźnych szkód, tragedii, spraw sądowych, wypłat odszkodowań itp.

Biorąc pod uwagę powyższe, uprzejmie proszę o pozytywne rozpatrzenie mojej prośby.

Do wiadomości:
Rada Dzielnicy Rury

*Z wyrazami szacunku,
Orzechowska Monika*